

Sygn. akt II W 1122/16

## WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2016 roku

Sąd Rejonowy w Płocku Wydział II Karny Sekcja ds. wykroczeniowych w składzie:

Przewodniczący SSR Dariusz Kondziewski

Protokolant st. sekr. sąd. Ewa Śródka

w obecności oskarżyciela Katarzyny Ciarki z Komendy Miejskiej Policji w Płocku

po rozpoznaniu dnia 26.10.2016r. sprawy przeciwko **A. T. synowi J. i M. z domu M. urodzonemu (...) w P.** obwinionemu o to, że dnia 12 kwietnia 2016r, ok. godz. 17:14 w P. na Stacji Paliw (...) przy ul. (...), dokonał kradzieży paliwa ON w ilości 98,95l o wartości 394,81 zł na szkodę (...) Spółka Akcyjna Stacja Paliw (...) P.

- tj. za wykroczenie z art. 119§1 kw

### **ORZEKA:**

1. Obwinionego **A. T.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, co stanowi wykroczenie z art. 119§1 kw i za to na podstawie tego przepisu skazuje go, zaś na podstawie art. 39§1 i 2 kw wymierza mu karę nagany;
2. zasądza od **A. T.** na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania w sprawie w kwocie 100 (stu) złotych.

### **POUCZENIE**

1. Od wyroku sądu pierwszej instancji służy stronom apelacja (art. 103 § 2 k.p.w.).b)
2. Wyrok można zaskarżyć w całości lub części (art. 103 § 4 k.p.w.).
3. Apelację wnosi się na piśmie w zawitym terminie 7 (siedmiu) dni od daty otrzymania wyroku wraz z uzasadnieniem.b) W wypadku, gdy uzasadnienie wyroku zostało przedstawione wyłącznie w formie ustnej, apelację wnosi się na piśmie w terminie zawitym 7 (siedmiu) dni od daty otrzymania wyroku wraz z przekładem tego uzasadnienia. Wniesienie apelacji przed upływem terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku albo wniosku o przekład uzasadnienia wyroku przedstawionego w formie ustnej wywołuje skutki wskazane odpowiednio w art. 35 § 1 k.p.w. albo art. 82 § 7 k.p.w. (wniosek o uzasadnienie wyroku bądź sporządzenie przekładu uzasadnienia wyroku przedstawionego w formie ustnej, sporządzenie uzasadnienia bądź przekładu uzasadnienia przez sąd, doręczenie uzasadnienia bądź przekładu uzasadnienia) i podlega rozpoznaniu; można ją uzupełnić w terminie 7 (siedmiu) dni (art. 105 § 1-2 k.p.w. i art. 122 § 2 k.p.k. w zw. z art. 38 § 1 k.p.w.).

Czynność procesowa dokonana po upływie terminu zawitego jest bezskuteczna (art. 122 § 1 k.p.k.w zw. z art. 38 § 1 k.p.w.).

Do biegu terminu nie wlicza się dnia, od którego liczy się dany termin. Jeżeli koniec terminu przypada na dzień uznany przez ustawę za dzień wolny od pracy, czynność można wykonać następnego dnia (art. 123 § 1 i 3 k.p.k. w zw. z art. 38 § 1 k.p.w.).

Termin jest zachowany, jeżeli przed jego upływem pismo zostało nadane w placówce podmiotu zajmującego się doręczaniem korespondencji na terenie Unii Europejskiej, w polskim urzędzie konsularnym lub złożone przez

żołnierza w dowództwie jednostki wojskowej albo przez osobę pozbawioną wolności w administracji odpowiedniego zakładu, a przez członka załogi polskiego statku morskiego - kapitanowi statku (art. 124 k.p.k. w zw. z art. 38 § 1 k.p.w.).

Jeżeli niedotrzymanie terminu zawitego nastąpiło z przyczyn od strony niezależnych, strona w zawitym terminie 7 (siedmiu) dni od daty ustania przeszkody może zgłosić wniosek o przywrócenie terminu, dopełniając jednocześnie czynności, która miała być w terminie wykonana; to samo stosuje się do osób nie będących stronami (art. 126 § 1 k.p.k. w zw. z art. 38 § 1 k.p.w.).

4. Apelację co do winy uważa się za zwróconą przeciwko całości wyroku (art. 447 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w.).

5. Apelację co do kary uważa się za zwróconą przeciwko całości rozstrzygnięcia o karze i środkach karnych (art. 447 § 2 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w.).

6. Apelację co do środka karnego uważa się za zwróconą przeciwko całości rozstrzygnięcia o środkach karnych. Zaskarżyć można również brak rozstrzygnięcia w przedmiocie środka karnego (art. 447 § 3 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w.).

7. W apelacji można podnosić zarzuty, które nie stanowiły lub nie mogły stanowić przedmiotu zażalenia (art. 447 § 4 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w.).

8. Podstawą apelacji nie może być błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia, oraz rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, związane z treścią zawartego porozumienia w sprawie wydania wyroku skazującego, wymierzenia określonej kary lub środka karnego lub rozstrzygnięcia w przedmiocie poniesienia kosztów procesu (art. 447 § 5 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w.).

9. Prezes sądu pierwszej instancji odmówi przyjęcia apelacji, jeżeli apelacja zostanie wniesiona po terminie lub przez osobę nieuprawnioną albo jest niedopuszczalna z mocy ustawy (art. 429 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w.).

10. (inne informacje wskazane przez sąd, nieuwzględnione w pkt 1-9)c)

#### Wyjaśnienie:

W treści pouczenia, w nawiasach wskazano podstawę prawną danego twierdzenia; użyty skrót "k.p.k." oznacza ustawę z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego, której tekst został zamieszczony w Dzienniku Ustaw z 1997 r. Nr 89, poz. 555 i niektórych Dziennikach opublikowanych później; skrót "k.p.w." oznacza ustawę z dnia 24 sierpnia 2001 r. - Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, której tekst został zamieszczony w Dzienniku Ustaw z 2013 r. poz. 395 oraz niektórych Dziennikach opublikowanych później.

a) stosuje się w sprawach o wykroczenia, z wyłączeniem spraw o wykroczenia skarbowe

b) uwzględnia się, o ile ustawa nie stanowi inaczej

c) uwzględnia się, o ile sąd tak postanowi

Sygn. akt II W 1122/16

## UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 12 kwietnia 2016 roku około 17:12 A. T. wraz z towarzyszącym mu mężczyzną przyjechał samochodem (...) o nr rej (...) na stację paliw (...) w P. przy ul. (...). W czasie, gdy pasażer udał się do budynku stacji na zakupy, obwiniony zatankował do samochodu 98,95 l paliwa ON o wartości 394,81 zł. Następnie około 17:14 wszedł również do budynku stacji, lecz za zatankowane paliwo nie zapłacił, po czym mężczyźni odjechali.

Obwiniony A. T. nie był karany przez tutejszy sąd za wykroczenia (vide k. 15), nie był też karany za przestępstwa (vide k. 9).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim w oparciu o zeznania świadka K. G. (vide k. 22) oraz oględziny nagrania z monitoringu stacji, z kolei wyjaśnieniom obwinionego (vide k. 7) Sąd odmówił wiarygodności.

**Obwiniony A. T.** nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i wskazał, że na skutek pośpiechu, który mu w tym dniu towarzyszył, zapomniał zapłacić za przedmiotowe paliwo. Jednak dowiedziawszy się o całej sytuacji, niezwłocznie należność uiszczył (vide k. 8).

Świadek **K. G.** - pracownik stacji, zeznała natomiast, że tego dnia pod dystrybutor paliwa dla samochodów ciężarowych podjechali samochodem mężczyźni. Jeden z nich wszedł do budynku i robił zakupy, drugi zaś dość długo tankował paliwo. W trakcie zakupów dokonywanych przez pierwszego z mężczyzn powstało zamieszanie i kolejka, ponieważ dokonywał wyboru znacznej ilości papierosów i zmieniał zdanie. Zapytany o to czy tankował paliwo, wskazał, że tankuje kolega. Tymczasem mężczyzna tankujący paliwo (obwiniony), po zakończeniu tankowania wprawdzie wszedł na stację, ale za paliwo nie zapłacił.

**Oględziny nagrania** zarejestrowanego przez monitoring stacji (płyta na k. 10 akt), pozwoliły stwierdzić, iż 12 kwietnia 2016 roku około 17:12 obwiniony przyjechał swym samochodem na stację paliw i zatrzymał pojazd przy dystrybutorze. Z pojazdu wysiadł obwiniony oraz pasażer. Pasażer udał się do budynku stacji, zaś obwiniony zaczął tankować paliwo, co zakończył około 17:14 i również odszedł od samochodu w kierunku budynku stacji. Sąd nie dopatrzył się żadnego pośpiechu w zachowaniu obydwu mężczyzn.

W tym stanie rzeczy analiza zeznań świadka oraz nagrania z monitoringu pozwoliła na jednoznaczne stwierdzenie, iż wyjaśnienia obwinionego nie są wiarygodne. W ocenie sądu obwiniony wykorzystał zamieszanie, które powstało w trakcie, gdy towarzyszący mu mężczyzna robił zakupy i świadomie za zatankowane paliwo nie zapłacił. Wprawdzie obwiniony tłumaczył się, iż tego dnia działał w pośpiechu, co miało być przyczyną zapomnienia o konieczności zapłacenia należności za paliwo, to jednak stwierdzić należy, iż w rzeczywistości nic na taki pośpiech nie wskazuje. W szczególności na nagraniu nie widać żadnego pośpiechu. W trakcie, gdy obwiniony tankował paliwo, towarzyszący mu mężczyzna robił zakupy na stacji i według twierdzeń świadka nie można uznać, iż odbywały się one w pośpiechu - mężczyzna dokonywał całkiem pokaźnych zakupów i zmieniał przy tym zdanie, co spowodowało kolejkę na stacji. Sam obwiniony zaś również wchodził do budynku stacji, zatem nigdzie się nie spieszył, miał więc możliwość należność uiszczyć. Gdyby faktycznie obydwaj działali w pośpiechu, to doświadczenie życiowe nakazywałoby, by jeden zatankował paliwo, drugi zaś w tym czasie poszedłby zapłacić za to paliwo, aby wizyty na stacji nie przedłużać, a następnie niezwłocznie odjechaliby. Zwrócić też należy uwagę na fakt, iż pasażer obwinionego dokonywał na stacji niecodziennie dużych zakupów, zaś każdy rozsądny klient zakupów takich dokonałby w innym sklepie. Powszechnie znany jest fakt, że towary na stacjach paliw - inne oczywiście niż paliwo - są zdecydowanie droższe niż np. w sklepach spożywczych. Sąd zatem jest przekonany, iż zakupy pasażera dokonywane były między innymi w tym celu, by uwagę sprzedawcy odwrócić, stworzyć sztuczne zamieszanie, tłok i kolejkę do kasy, aby nikt nie spostrzegł, że obwiniony z premedytacją odjeżdża ze stacji bez uiszczenia należności za paliwo - a ta przecież była znaczna i wynosiła blisko połowę tego, co zakupił pasażer.

Powyższej oceny nie zmienia zdaniem sądu fakt, iż obwiniony za paliwo ostatecznie zapłacił. Nastąpiło to dopiero po uzyskaniu przez niego informacji, iż w tej sprawie poszukiwany jest przez policję. Obwiniony był na stacji 12 kwietnia, zaś zapłacił dopiero 29 kwietnia, gdy również był przesłuchiwany w charakterze podejrzanego. Zatem, jeśli rzeczywiście byłaby taka sytuacja, że zapłacić za paliwo zapomniałby, to przecież w przeciągu tych 2 tygodni musiałby sobie uświadomić, że jeździ pojazdem zatankowanym, mimo że na paliwo nic nie wydał, powinien był zatem sytuację wcześniej wyjaśnić i wcześniej zapomnianą należność uregulować. Zatem w prezentowanych wyjaśnieniach, obwiniony przyjął jedynie taką linię obrony, licząc na to, że jeśli nawet kradzież się wyda, to obwiniony będzie traktował to zdarzenie jako nieporozumienie przez zapomnienie.

Nagrania z monitoringu Sąd uznał za zgodne z rzeczywistością.

Za rzetelnie sporządzone Sąd uznał również dokumenty zgromadzone w aktach sprawy.

**Sąd zważył co następuje:**

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił sądowi w sposób nie budzący wątpliwości ustalić, iż obwiniony A. T. dopuścił się zarzucanego mu czynu wyczerpującego znamiona wykroczenia kradzieży z art. 119 § 1 kw.

Naruszył obwiniony normę art. 119 § 1 kw, który stanowi, iż karze podlega ten, kto kradnie cudzą rzecz ruchomą, jeżeli jej wartość nie przekracza 1/4 minimalnego wynagrodzenia. Zachowanie sprawcy musi, zatem polegać na wyjęciu mienia spod władztwa innej osoby, najczęściej właściciela i taka też sytuacja miała miejsce w przedmiotowej sprawie.

Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, 12 kwietnia 2016 roku około 17:14 na stacji paliw (...) S.A. obwiniony zatankował 98,95 l paliwa ON o wartości 394,81 zł, następnie nie płacąc za nie odjechał ze stacji.

Z powyższych względów należało uznać obwinionego A. T. za winnego popełnienia zarzucanej mu kradzieży.

Orzekając co do kary - wzięwszy pod uwagę, iż obwiniony nie był dotąd karany, a za paliwo uiścił należność - Sąd uznał, iż zachodzą przesłanki do nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 39§1 i 2 kw. W ustawowym zagrożeniu za wykroczenie z art. 119§1 kw widnieje kara aresztu, kara ograniczenia wolności albo grzywna. Zatem stosując nadzwyczajne złagodzenie Sąd sięgnął po karę łagodniejszego rodzaju - karę nagany. Zdaniem Sądu będzie ona wystarczająca i zapobiegnie podobnym zachowaniom obwinionego w przyszłości.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 118§1 kpw oraz na podstawie art. 3 pkt. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych, zasądzając od obwinionego 100 zł zryczałtowanych wydatków i nie dopatrując się okoliczności uzasadniających zwolnienie go od tego obowiązku.